

Przygotowania ekipy polskiej na konkursy hipiczne w Nici

8 oficerów, 18 koni ćwiczy 8 tygodni w Grudziądzu

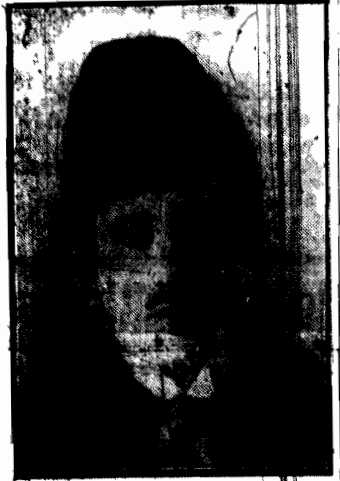
Wyznaczono następujących oficerów kawalerzystów: ppłk Rómski, mjr. Toczka, rtm. Królikiewicz, rtm. Suskiego (depart. kawalerji), rtm. Antonowicza (2 p. szwol.), por. Szoslanda, por. Starawskiego (szkolny obóz kawalerji) i por. Lewickiego (9 p. szwol.).

Wszyscy wymienieni oficerowie zbierają się 7 b. m. w Centralnej szkole kawalerji w Grudziądzu, gdzie odbędą specjalny dwumiesięczny trening przygotowawczy.

Konkursy hipiczne w Nici rozpoczyna się w połowie kwietnia. Grupa polska zabierze z sobą 18 koni.

Departament kawalerji M. S. Wojsk. wyznaczył już dotychczasowe jeźdźce, które weźmie udział w dorocznym międzynarodowym konkursie.

Nowy zastępca komisarza rządu



P. JERZY PIŁSUDSKI

Dwaj nowi szpiegowie w Katowicach

Ważne dokumenty wojskowe chcieli wydać Niemcom

KATOWICE 1.2. Policja policyjna w Katowicach aresztowała znowu 2 szpiegów niemieckich, którzy od dłuższego czasu

byli pod obserwacją. Podczas rewizji osobistej znaleziono przy nich obszerny materiał, dotyczący obiektów wojskowych, który szpiegowie nisko walczyli doreczyc władzom niemieckim. Nazwiska aresztowanych i przebieg śledztwa są trzymane w tajemnicy.

Posel Haiko wykluczony z „Wyzwolenia”

Nadużywał mandatu dla osobistych zysków

WARSZAWA, 2.2. Prezydium stronnictwa „Wyzwolenie” ogłasza, że na posiedzeniu odbytym w dniu wczorajszym wykluczyło ze stronnictwa i klubu parlamentarnego posła Antoniego Haikę.

Niespodziewaną tę uchwałę uzasadniają następujące okoliczności.

Przed kilku tygodniami stronnictwo otrzymało informację, że poseł Haiko brał udział w przedsiębiorstwie, prowadzącym roboty budowlane dla rządu i usiłował wywierać wpływ na decyzje pewnych urzędów na korzyść przedsiębiorstwa, do którego należał.

Zadania prezydium, aby p. Haiko przedstawił stronnictwu swoje dane sądowi partyjnemu dowody na to, że wiadomości otrzymane nie są zgodne z prawdą, pozostały bez skutku.

Więźniowie polscy z Litwy

Wracają na Ojczyznę jutro wymiana więźniów w Oranach

WILNO 1.2. Dnia 3 b. m. o g. 11 rano na granicy około Oran odbędzie się wymiana więźniów pomiędzy Polską a Litwą. Po ciąg z więźniami przybędzie do Wilna o godz. 17.40. Czerwony Krzyż organizuje uroczyste przywitanie więźniów, powracających w liczbie około 20.

wych konkursach hipicznych w Nici.

Druga rata dla Hohenzollernów

5 milionów marek ekskajzer ulokował w Holandji

BERLIN 1.2. Rząd pruski miał 2 lutego wypłacić eksces. Wilhelmowi drugą ratę odszkodowania w sumie 5 milj. mk. Sumę tę

wypłacono Wilhelmowi jeszcze przed 8 dniami do Holandji, gdyż ekskajzer lokuje swoje kapitały zagranicą.

Nowy urząd społeczny przy poselstwach

Oryginalny projekt postu niemieckiego

Do prezydium parlamentu niemieckiego wpłynął niedawno oryginalny wniosek posła Ersingera, w sprawie stworzenia specjalnego

urzędu społecznego przy wszystkich przedstawicielstwach dyplomatycznych Niemiec zagranicą.

W myśl tego wniosku attaché społeczny prowadziłby w państwach obcych kontrolę nad przestrzeganiem przez poszczególne państwa zobowiązań, wynikających z międzynarodowych traktatów społecznych. Na polu tem dotychczas brak jest jakiegokolwiek współpracy pomiędzy poszczególnymi państwami, a zadaniem attaché społecznych miało być nawiązanie kontaktu między rządami państw, które umowy powyższe podpisywały.

Projekt posła Ersingera zasługuje na baczne uwagę także u nas. Gdyby przy naszym przedstawicielstwie w Berlinie powstał taki urząd, zaiste miałby tam sporo do roboty. Nikogo bowiem nie trzeba tak pilnować, jak właśnie Niemców, aby dotrzymywali zobowiązań, poczynionych ich podpisami na różnych traktatach, tak haniebrnie przez nich łamanych.

ZGON 101-LETNIEGO GENERAŁA

LONDYN, 1.2. Zmarł tu generał Higginson, przeżywszy lat 101. Rangę oficerską otrzymał on w r. 1845.

Rabunkowa gospodarka leśna w majątku „Zrzeszenia pracy”

Zarządca Nożewski skazany na wysokie grzywny

Spółdzielnia zarobkowa oficerów rezerwy „Zrzeszenie pracy” na czele której stoją generałowie Rozwadowski i Józef Haller, nabyła majątek Miedniewice za pożyczone w jednym z banków państwowych 20 tysięcy dolarów.

Zarząd majątku oddano p. Wacławowi Nożewskiemu i p. Józefowi Kowalskiemu.

Przeciw zarządcom wszczęto sprawę karną za bezprykladną de wustację lasów. W Miedniewicach, wbrew obowiązującym ustawom, dokonano masowego wyrębu drzew poza kontyngentem i prowadzono rabunkową gospodarkę leśną, zmierzającą do wyciągnięcia doraźnej korzyści.

Wydział odwoławczy sądu okręgowego pod przewodnictwem prezesa Kozieli - Poklewskiego, roz-

patrzywszy sprawę, wydał wczoraj wyrok, mocą którego p. Kowalski został uniewinniony, zaś p. Nożewski skazany na 7.928 zł. grzywny, 1.180 zł. kosztów sądowych, oraz 7.928 zł. odszkodowania na rzecz wojewódzkiego urzędu ochrony lasów.

Rokowania o pożyczkę dla Polski

rozpoczną się 10 lutego

BERLIN, 1.2. — Tel. wł. — Według wiadomości z Ameryki, sprawa pożyczki dla Polski przed stawia się bardzo pomyślnie. Jeżeli Polska uzyska 200 milionów dolarów, to pierwsza rata, pożyczki ma wynieść 53 milj. dolarów. Oficjalne rokowania rozpoczną się w Nowym Jorku 10 lutego.

Śląskie kopalnie hr. Donnersmarcka przeszły na własność Anglików

W administracji kopalń będą zatrudnieni Polacy

Kopalnie i zakłady przemysłowe, stanowiące własność hr. Donnersmarcka na Górnym Śląsku, przeszły w ręce grupy angielskiej.

Podsekretarz stanu w m. n. — rzędsu i handlu p. Doleżal przysłał wczoraj przedstawicieli tej grupy, pp. Pensona i Fildingę, którzy zakomunikowali oficjalnie o przejęciu tego wielkiego obiektu przemysłowego.

Z okazji zmiany właścicieli zadają w administracji kopalń poważne zmiany. Dyrektorem ma zostać Polak, inż. Noakowski, b. radca urzędu górniczego, na miejsce wydalonego z granic Polski dyr. Schultze.

Dotychczas administracja kopalń hr. Donnersmarcka, złożona przeważnie z żywiolów hakaty-stycznych, miała szereg zatargów z władzami polskimi. Oprócz Schultze wydalili władze polskie również generałnego dyrektora Fukenwagena za przeciwdziałanie zarządzeniom władz polskich.

Niemcy muszą zburzyć twierdze Kistrzyń i Głogów

Fortyfikacje na jeziorach Mazurskich będą zniszczone

Ostateczna decyzja Konferencji Ambasadorów w Paryżu

PARYŻ, 1.2. Pomiedzy konferencją ambasadorów a rządem niemieckim osiągnięte zostało porozumienie w sprawie fortyfikacji na granicach wschodnich Rzeszy.

Porozumienie to przewiduje zniszczenie fortyfikacji w okolicach Kistrzyń i Głogowa oraz 22 umocnień fortifikacyjnych w rejonie Królewca. (PAT.).

PARYŻ, 1.2. Na podstawie porozumienia konferencji ambasadorów z przedstawicielami rządu Rzeszy ustalona zostanie strefa graniczna, w której niedopuszczalne będzie istnienie jakichkolwiek fortyfikacji po za temi, które znajdowały się tam już w roku 1920.

Poza tem w porozumieniu tem zostaje ściśle określony stan obecny oraz sposób konserwacji tych budowli.

Konferencja ambasadorów zgodziła się na zachowanie pewnej liczby schronów betonowych wybudowanych po roku 1920, z zastrzeżeniem, że wszystkie inne mają być bezwarunkowo zniszczone.

Rząd Rzeszy stwierdza uroczyście, że po za fortyfikacjami, wykrytymi przez sojuszników, nie istnieją żadne inne oraz zo-

bowiązuje się do niebudowania nowych.

PARYŻ, 1.2. Projekt układu w sprawie materiału wojennego przewiduje, iż rząd niemiecki przeprowadzi uchwalenie ustawy,

zabraniającej wwozu, wywozu, oraz fabrykacji na wywóz wszelkiego rodzaju materiałów wojennych, jak również fabrykacji, magazynowania i handlu tymi ma-

teriałami dla użytku wewnętrznego.

Ustawa zawierać ma również zarządzenia, dotyczące fabrykacji materiałów wojennych na potrzeby państwa niemieckiego i wytwarzania produktów chemicznych dla potrzeb przemysłowych.

Uchybienie tym przepisom po ciągać ma za sobą karę więzienia.

Polska centrala naukowo-informacyjna powstaje w Paryżu

Z ramienia rządu i Akademii umiejętności organizuje ją p. Franciszek Pułaski

Były marszałek Rady stanu i b. poseł Rplitej p. Franciszek Pułaski wyjeżdża do Paryża w charakterze delegata ministerstwa spraw zagranicznych i Polskiej Akademii umiejętności celem reorganizacji biblioteki polskiej w Paryżu na Instytut polski. W skład Instytutu wchodzić

będą: stacja naukowa Polskiej Akademii umiejętności, biblioteka informacyjna o współczesnej Polsce, muzeum im. Adama Mickiewicza, czytelnia informacyjna dla parlamentarzystów francuskich, wchodzących w skład polskiej grupy francuskich izb prawodawczych.

Sensacyjne aresztowanie całego zarządu Kasy chorych

W Chrzanowie wykryto olbrzymią defraudację sięgającą 100.000 zł.

Nasz korespondent krakowski telefonuje: Policja w Chrzanowie aresztowała cały zarząd tamtejszej Kasy chorych, z dyr. Pacakiewiczem na czele.

Ujawniono defraudację, sięgającą bardzo wysokich sum. Rewizja ksiąg i kasy nastąpiła na skutek doniesienia Zakładu ubezpieczeń we Lwowie i odbyła się w

obecność delegatów ministerstwa pracy.

Stwierdzono brak około 100 tys. złotych.

Aresztowani członkowie zarządu przyznali się do winy. Lokal zarządu Kasy chorych został zamknięty i opieczętowany.

Tymczasowym komisarzem Kasy został mianowany poseł Żulawski.



T. AXENTOWICZ

Magnat górnośląski hr. Oppersdorf chce wrócić do Niemiec

W czasie plebiscytu głosował za Polską i mieszkał dotychczas w Polsce

W okresie walk plebiscytowych na Górnym Śląsku wielkie wrażenie wśród ludności niemieckiej wywarł fakt, iż za Polską opowiedział się znany magnat niemiecki, hr. Oppersdorf, ożeniony z Radziwiłłówną.

Prowadził on dalszą propagandę za przyłączeniem Górnego Śląska do Polski, co oczywiście oburzyło rząd i arystokrację niemiecką na polonizację magnata.

Przeciw hr. Oppersdorfowi podjęto w Niemczech nagankę, wykreślono go ze wszystkich klubów towarzyskich w Berlinie, a nawet chciano mu skonfiskować majątek, które po plebiscywie znalazły się po stronie niemieckiej.

Od czasu plebiscytu hr. Oppersdorf przebywał w Polsce. Mieszkał przeważnie w Zakopanem. Obecnie donoszą z Wrocławia, że hr. Oppersdorf zwrócił się do

Złote ze złota
Mennica państwowa
puściła w obieg
10-cio i 20-to
złotówki złote

Mennica państwowa w Warszawie puściła w obieg pierwsze sztuki monet złotych 10 i 20-złotowych.

Na monetach widnieją popiersie Bolesława Chrobrego oraz napis: „Bolesław Chrobry 1025 — 1255”.

Złote monety sprzedaje Bank Polski w zamian za waluty pełnowartościowe.

Nowy departament w min. skarbu
Ósmy — likwidacyjny

Ministerstwo skarbu wzrosło z dniem wczorajszym o nowy departament, z kolei ósmy. Tworzy go dotychczasowy główny urząd likwidacyjny, który został wcielony do ministerstwa na pod

Jakie podatki państwowe
trzeba płać w lutym?

WARSZAWA, 2.2.

Ministerstwo skarbu przypomina, że w lutym b. r. przypada płatność następujących podatków bezpośrednich:

Od 15 lutego do 15 marca wpłata 1-szej raty państwowego podatku gruntowego za rok bieżący.

W ciągu lutego wpłata podatku od nieruchomości (miejskich i wiejskich) za kwartał 4-ty 1926 r.

Do 20 lutego r. b. wpłata II-iej połowy kwartalnej ratki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za kwartał 4-ty roku 1926.

Do 15 lutego r. b. wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w bezpośrednio ubiegłym miesiącu.

CAŁY LONDYN
choruje na grype

LONDYN, 1.2. Z powodu influenzy towarzyszącej wzajemnych ubezpieczeń od choroby, zwiększyły wypłaty o 100 proc. Najbardziej chorują pracownicy wielkich magazynów, banków i biur.

3 proc. wszystkich policjantów choruje na grype. Stosunkowo najsłabiej grypa dotknęła konduktorów tramwajowych, szoferów i mechaników pracujących na świeżym powietrzu.

GIEŁDA

WARSZAWA, 2.2.

NOTOWANIA OFICJALNE

z dnia 1 lutego

Waluty i dewiz

Dolar St. Zjednoczony 8,92 (sp. 8,94, kup. 8,90); Holandia 358,30 (sp. 359,20, kup. 357,40); Londyn 43,47 — 43,48 (sp. 43,56, kup. 43,44); Nowy Jork 8,95 — 8,93 — 8,95 (sp. 8,97, kup. 8,93); Paryż 35,25 (sp. 35,33, kup. 35,17); Praga 26,56 (sp. 26,62, kup. 26,50); Szwajcaria 172,45 (sp. 172,98, kup. 172,02); Włochy 38,45 (sp. 38,54, kup. 38,36); Wiedeń 126,50 (sp. 126,82, kup. 126,18).

Papier, procentowe

8 proc. L. Z. państw. Banku rolnego 84,00 (zł. 144,14); 8 proc. L. Z. państw. Banku gosp. kraj. 84,00 (zł. 144,14); 6 proc. poź. dolarowa z 1924 r. 80,00 — 80,50 (zł. 716,00 — 720,48); 8 proc. poź. konwersyjna 97,00 (zł. 167,51); 10 proc. poź. kolejowa 94,00 (zł. 167,42); 5 proc. poź. konwersyjna 53,50 — 53,00; 4 i 1/2 proc. L. Z. ziem. 43,50 — 43,10; 14,20; 5 proc. L. Z. Warszawy 52,50 — 53,00; 8 proc. L. Z. Warszawy 65,50; 4 i 1/2 proc. L. Z. Warszawy 49,50 — 50,00; 6 proc. obligacje Warszawy z 1915 — 16 r. 26,00 — 25,50.

ZURYCH, 1.2. Zamknięcie. Paryż 20,47, Londyn 25,22, New York 5,20, Belgia 72,35, Włochy 22,28, Hiszpania

87,50, Holandia 207,70, Berlin 123,20, Wiedeń 73,35, Sztokholm 136,70, Oslo 134,60, Kopenhaga 136,50, Szwajcaria 3,75, Praga 15,40, Warszawa 57,50, Budapeszt 90,90, Białogród 9,12 i pół, Ateny 6,90, Konstantynopol 2,63, Bukareszt 2,80, Helsingfors 13,07 i pół, Buenos Aires 215,00, Tendencja spokojna.

NOTOWANIA ZŁOTEGO z dnia 1 lutego

LONDYN, 1.2. Złoty (za 1 ft. st.) 43,50.

ZURYCH, Złoty (za 100 zł.) 57,50.

BERLIN, Złoty (za 100 zł.) 46,96 — 47,44.

NA WARSZAWIE I POZNANI 47,13 — 47,37.

NA KATOWICACH 47,06 — 47,32.

GDANSK, Złoty (za 100 zł.) 58,08 — 58,17.

NA WARSZAWIE 58,03 — 58,17.

WIEDEN, Złoty (za 100 zł.) 47,20 — 47,70.

Banknoty 79,15 — 80,15.

PRAGA, Złoty (za 100 zł.) 300,50.

WIECZORNE NOTOWANIA nieoficjalne z dnia 1 lutego

Tendencja słaba.

B. Polski 107 i pół, B. Dyskontowy 12,50, B. Handlowy 4,30, B. Zachodni 2,15, B. Zjedn. Ziem. Polski 1,70, B. Zw. Sin. Zar. 8,50, Kłewski 0,26, Puls 5,50, Elektryczność 51,00, Sita i Swalnia 47,00, Czeskość 1,45, Warsz. Cukier 3,70, Fir. 35,00, Wegiel 88,00, Lipiec 19,25, Modrzewie 6,35, Ostrowieckie 13,50, Rudzki 1,40, Starachowice 2,59, Zawiercie 18,00, Żyrardów 13,10, Haberbusch 85,00, Spirytus 2,25.

Nowy kurs wobec Ukraińców na Wołyniu

Weszli w skład samorządów miejskich

LWÓW, 1.2. „Dziło” z zadowoleniem stwierdza, że na Wołyniu zmieniła się ostatnio polityka władz administracyjnych w stosunku do ukraińskiej ludności miejscowej.

Na zarządzenie wojewody wołyńskiego w skład samorządów miejskich miasta Łucka i Kowla weszło kilku Ukraińców. Stanowiska wiceprezydenta m. Kowla objął dr. Dymitr Barzenko.

Zabłąkany samolot sowiecki wylądował w Łucku

Pilot i pod-oficer-obszernik zostali internowani

Władze wojskowe w Warszawie otrzymały późnym wieczorem wiadomość, iż w zranie o 4 po poł. wylądował na lotnisku

w Łucku wojskowy samolot sowiecki, uzbrojony w karabiny maszynowe niemieckiego systemu.

W aeroplanie znajdowali się pilot Piotr Timoszczuk i podpułkownik-obszernik Kazimierz Klim. Ten ostatni podaje się za Polaka, pochodzącego z Grodna.

Oficerowie sowieccy zeznali, iż wczoraj w godzinach południowych wylecieli z Kijowa. Wskutek uszkodzenia busoli zbłądzili i przelecieli granicę polską.

Obu lotników internowano aż do dalszych zarządzeń władz warszawskich. Oficerowie sowieccy należą do 21 pułku piechoty armii czerwonej.

Aeroplan został umieszczony w naszych hangarach lotniczych. Całą sprawą tajemniczego wylądowania zainteresowała się żandarmeria wojskowa.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

W Łucku zjawienie się samolotu sowieckiego zrobiło duże wrażenie.

Wyrok na fabrykantów kałek w sędzie apelacyjnym

Uniewinniony w I instancji dr. Zapłatyński

skazany został wczoraj na dwa lata więzienia

Oskarżonemu Foksowi zmniejszono karę do 1 roku

WARSZAWA, 2.2.

Kuluary sądu apelacyjnego zajęły wczoraj tłumy publiczności, czekającej na ogłoszenie wyroku w sprawie nadużyć poborowych.

O godz. 1 po poł. przewodniczący sędzia Zaborowski ogłosił wyrok, mocą którego Łębie Foksowi, skazanemu w pierwszej instancji na 4 lata więzienia, zmniejszono karę do 1 roku, w związku ze zmianą kwalifikacji czynu przestępczego.

Sąd przychylił się w tym wypadku do wywodów adw. W. Brokmana i J. Nowodworskiego, uznając, iż zabieg Foksa należy zakwalifikować nie jako powodowanie umyślnych uszkodzeń cielesnych u poborowych, lecz jedynie jako działanie oszukawcze, przewidziane w art. 449 cz. II k. k. Artykuł ten grozi karą do roku więzienia. Skazanemu wymierzono więc karę maksymalną.

Foksowi zaliczono areszt zapobiegawczy i tem samem uznano karę za odcierpianą.

Prawdziwą sensacją było u-

chylenie wyroku sądu okręgowego w stosunku do uniewinnionego pierwotnie dr. Zapłatyńskiego. Sąd apelacyjny skazał go obecnie na

2 lata więzienia, również z zaliczeniem aresztu

zapobiegawczego. Skazanemu pozostało więc do odsiedzenia około 4 miesięcy.

Co do dr. Szareckiego i dr. Jankowskiego uprzedni wyrok zatwierdzono, obaj więc są uniewinnieni.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

Ludność całego państwa w szeregach Komitetu budowy floty

Wielki plan propagandowy

Komitet Floty narodowej przystąpi w najbliższym czasie do zorganizowania na całym terenie państwa Kół członkowskich floty narodowej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleci w najbliższych dniach wszystkim wojewodom i starostom, aby wydatnie popierali: tworzenie w gminach Kół budowy floty narodowej.

Również m. m. oświaty zaleci wszystkim kierownikom szkół, aby zakładali koła we wszystkich szkołach.

Komitet Floty narodowej zwróci się także do duchowieństwa z prośbą o poparcie akcji.

Inkaso składek członkowskich, wynoszących 1 zł. rocznie odbywać się będzie za pośrednictwem specjalnych członków korespondentów - inkasentów.

Inkascenci będą pobierać za swe czynności 15 proc. od zainkasowanych sum. Mieszkańcy tych członków - inkasentów oznaczone będą specjalną flagą Komitetu floty narodowej i posiadać będą tabliczkę ze stosownym napisem.

Flaga posiadać będzie następujący rysunek. Na tle białe - czerwonym półkolistym słonce złote z promieniami. Na tle słonce - nowoczesny okręt morski i lity K. P. N.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

W Warszawie szereg firm zwraca się po flagi i tabliczki, zgłaszając chęć zbierania składek.

OBCIĘTE WŁOSY I SZATAN

Samobójstwo dwu dziewcząt
nastraszonych piekłem
przez histeryczną nauczycielkę

Nauczycielka Cecum zńskiego w pobliżu Erfurtu, panna Frosch jest zasadniczą przeciwniczką ob-

Prawdziwa Indjanka
na scenie



ciętych włosów i krótkich sukienek.

Opini tej nie podzielały jej uczennice 14- i 15-letnie dziewczęta i pewnego dnia zjawily się w klasie z fryzurami chłopięcimi.

Był to rodzaj demonstracji przeciw staroświeckim uprzedzeniom nauczycielki.

Panna Frosch omal nie padła martwa z wrażenia, widząc takie pohańbienie obyczajności.

Wystąpiła ona z gorącą oracją, z której wypływało, iż pupilki jej są opętane przez diabła i wszyscy nie bez wyjątku spłoną w piekło.

— Już, już chwytajcie diabła na widły i pieczcie na piekielnym ruszcie.

Wymowa nauczycielki zrobiła swoje.

Dziewczęta ronić poczęły łzy nad swym upadkiem i postanowiły ratować swe dusze.

Przez kilka dni modliły się serdecznie, ale pani nauczycielka za powiedziała, że nawet modlitwa nie pomoże i muszą być potępione.

W kilka dni potem dwie wrażliwe uczennice odebrały sobie życie, skacząc z trzeciego piętra na bruk uliczny.

Zwierzyły się przyjaciółkom, iż zjawil się im we śnie szatan i potwierdził groźbę nauczycielki.

Histerycznej nauczycielce wytoczono proces.

Półtora metra śniegu

we Włoszech

RZYM, 12. We Włoszech spadło wielkie śniegi, które wzgórzami Apeninów okryły warstwą półtora metra grubą. Przewodniki telegraficzne i telefoniczne są uszkodzone. Wywiew w okolicach Rzymu spowodował wielomilionowe straty. (A.T.E.).

Trzykołowy samochód



Najnowsza „moda” amerykańska wymaga od samochodu nie czterech, lecz trzech kół.

ZBRODNIA „CZARNEJ MANKI”

Tajemniczy mord sztyletem
WE LWOWIE

Lwów żyje pod wrażeniem zagadkowego mordu, którego ofiarą padł niejaki Zółkiewicz zamieszkały przy ul. Bema nr. 22. Zółkiewicza znaleziono o półnej godzinie wieczornej, leżącego na bruku ul. Bema. Głęboko w sercu tkwił sztylet.

Energicznie wszczęte śledztwo wpędziło na ślad popularnej w kręgu stepowych kołach Lwowa, młodej przystojnej kobiety, zwanej „Czarna Mania”.

Stwierdzono, że Zółkiewicz był krytycznego dnia w jej towarzystwie w jednym z szynków dzielnicy Gródeckiej. Stamtąd wrócili oboje na ul. Bema do domu, skąd po chwili Czarna Mania zdołała Zółkiewicza wywabić znowu na ulicę.

Orędowny dom



W Los Angeles w kształcie sfinksa

Ody wyszli, zbliżyło się do nich jakichś dwu osobników.

Czarna Mania usunęła się na bok i przyglądała się zdaleka temu co miało nastąpić.

Jeden z owych osobników wyciągnął sztylet i pchnął nim Zółkiewicza w serce. Całe towarzystwo następnie oddało się.

Na jakimś nie mordu dokonano — policja jeszcze nie zdołała stwierdzić.

„Czarna Mania” dotychczas nie odzyskano.

Rekord prezydenta COOLIDGE

1220 uścisków --

w 27 minutach

Prezydent Stanów Zjednoczonych zdobył niebywały rekord. W ciągu 27 minut wymienił 1220 uścisków dłoni i tyleż razy uśmiechnął się przyjaźnie.

Prezydent Teodor Roosevelt swego czasu podał rękę 1000 osobom w ciągu pół godziny i uważano wtedy ten wysiłek za niezwykle rekord szybkości.

O 220 punktów pobił obecnie Roosevelta prezydent Coolidge.

„Krwawy maj” Konfiskata zatwierdzona przez sąd

Sąd okręgowy w Warszawie zatwierdził areszt, nałożony przez komisarza rządu na państwa Breszko — Breszkowskiego, zniesławiający państwo polskie p. t. „Krwawy maj”.

Królowa ekranu



Mary Pickford

CZTERY LUDZKIE TRUPY

z powodu zdechłego konia

Tragiczne zdarzenie w Ameryce

Amerykańskie Towarzystwo ochrony zwierząt należy do najsprawniejszych organizacji w Stanach Zjednoczonych.

Wystarczy, aby rozeszła się plotka, iż pocziwy piesek lub drapieżny kocur nie dostał na czas obiadu, już zjawia się czuła opiekunka zwierząt celem „zbadania sprawy”.

Owóż zdarzyło się, że pewien mleczarz z New Jersey obwiniał fermiera Johnsona o znęcanie się nad końmi.

Pięciu członków towarzystwa

Otto Habsburg



Eks-arcyksążę austriacki zachorował na grype. Powyższa fotografia jest jedną z ostatnich.

Braciszka obejmuje za szyję siostrę, arcyksiężniczkę Elżbietę-Szarlottę.

Komunistyczna republika mołdawska

Nowa deficytowa impreza rządu sowieckiego

Jak wiadomo, Sowiety nie uznają dotychczas przynależności Besarabii do Rumunii i pretenzje swe do tego kraju stale i przy każdej okazji podnoszą z całym naciskiem. Aby także w samej Besarabii wytworzyć nastrój dla siebie przychylny, Sowiety utworzyli t. zw. republikę mołdawską, złożoną z kilkudziesięciu wiosek. Ludność tej republiki nie przekracza 200.000 głów, stolicą zaś jej jest Bała.

Bolszewicy wszystko urządzili tak, aby ten zupełnie sztuczny twór, jak magnes, przyciągał chłopów Besarabskich.

Mołdawianie są w tej republice w mniejszości, a rolę kierowniczą sprawują Rosjanie i inni członkowie partii komunistycznej obcych narodowości.

Dochody są w stanie pokryć tylko 10 proc. wydatków. Deficyt pokrywa Ukraina sowiecka. Urzędowym językiem jest rumuński. W piśmie używany jest alfabet rosyjski.

Czy republika ta okaże się istotnie przyciągającą dla Besarabii, jest co najmniej wątpliwym. Chłop Besarabski, któremu w „burżuazym” państwie rumuńskim powodziło się dobrze, chętnie będzie obserwował eksperymenty bolszewickie w republice mołdawskiej, ale wszelką próbę przeszerpczenia ich na grunt Besarabii — niewątpliwie odeprze.

Ohydna zbrodnia pod Brzeżanami

82-letni starzec pobity na śmierć

przez wyroczne dzieci

LWÓW, 12. Wład Glinna w powiecie brzeżańskim była widownia krwawego zajścia, które go ofiarą padł 82-letni gospodarz Franciszek Hajduga. Gdy zwró-

cił się on do swoich dzieci z prośbą o kilka złotych, rzuciły się one na niego, bijąc go kijami po głowie. Skutkiem doznanych obrażeń cielskich Hajduga zmarł.

OBŁĄKANY MAŁŻONEK

na straży

trupa ukochanej żony

W miejscowości Broadway pod Worcesterem w Anglii, odbyć się miał pogrzeb pani Cherwynd, pięknej i młodej mężatki, która zmarła skutkiem wypadku automobilu węg.

Na omentarzu zjawilo się wiele osób, odprowadzono żakobne modły, a gdy służba cmentarna podniosła trumnę, wydała się im dziwnie lekka. Spojrzano do wnętrza.

Nieboszczki nie było.

Przygoda ta wywarła na obecnych niezwykłe wrażenie, a kradzież trupa ubrano w fantastyczne legendy.

Sprawa zajęła się policja i po dłuższym badaniu wykryła, że zrozpaczony mąż chciał mieć nieboszczkę w swym mieszkaniu.

Ciało jej zabalsamował i posadził w dużej szafie, która urządzona była jak pokój mieszkalny.

Celem usunięcia zaś wszelkich podejrzeń urządził fikcyjny pogrzeb swej żony.

Nie łatwą było sprawą odebrać nieboszczkę obłąkanemu z żalu mężowi.

Zapowiedział, iż stawiać będzie zbrojny opór i zabarykadował się w mieszkaniu.

Po 10 dniach, gdy omdlał wy-

ścieńczony głodem i czuwaniem, zabrano trupa na cmentarz.

REKORD
jedzenia bananów



zdobył oczywiście w Ameryce niejaki p. A. C. Orgle, pochłoniwszy 72 banany w bezdennych czeluściach swego brzuszyska

Zabawy Amerykanek



Sześć par rącek amerykańskich wysila się nie bez wdzięku, by odzwignąć gigantyczną piłkę. Sądząc z uśmiechów, „ciężka ta praca” jest właściwie miłą zabawą.

Tragiczny zgon na zwojach pluszu

Po nocy spędzonej na balu --

śmierć wskutek zatrucia gazem

W Łodzi zmarł onegdaj w sposób tragiczny 35-letni właściciel fabryki pluszu Juliusz Tiesch. Ra-

no znaleziono go nieżywym w jego składzie przy ul. Zielonej 11. Niedokreślony kurek od lampy gazowej wskazywał na przyczynę śmierci.

Dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

dochodzenia wykazały, że wie-

Zuchwały napad rabunkowy

na kantor fabryki w Łodzi

Pięciu zamaskowanych bandytów steroryzowało

współwłaściciela odlewni żelaza

Z Łodzi donoszą nam: Dokonano tu onegdaj o godz. 6 wieczorem zuchwałego napadu bandyckiego na kantor fabryki maszyn i odlewni żelaza p. t. „Tur-

ski i Cwikliński”, mieszczący się przy ul. Słowiańskiej Nr. 31.

Pięciu uzbrojonych w rewolwery i zamaskowanych bandytów wtargnęło do kantoru w chwili, kiedy obecny był tylko jeden ze współwłaścicieli p. Turski.

Pod groźbą rewolwerów bandycki rozkazali fabrykantowi, stojącemu przy biurku, odwrócić głowę do ściany.

Bandyci przeszukali wszystkie szuflady, lecz pieniędzy nie znale-

li. Wówczas „zażądał” od Turskiego, by dał im klucze do kasy ogniowatej.

Gdy Turski oświadczył, że klucze od kasy ma drugi współwłaściciel p. Cwikliński, bandyci przyłożyli mu do skroni 4 kufy rewolwerowe.

Wystraszony, przemysłowiec, wyjawiając z kieszeni portfel, zwrócił się do bandytów z prośbą, by darowali mu życie.

W portfelu znajdowało się 900 złotych, które napastnicy zabrali.

Rabusie opuszczali już kantor fabryczny, kiedy nadszedł syn Cwiklińskiego, uczeń 6 klasy gimnazjum.

Na widok zamaskowanych ban-

dytów uczeń poczał wzywać pomocy.

Stojący na czatach bandyta chwycił uciążliwą gałkę. Uwolnił go z żelaznego uścisku dopiero wtedy, gdy współnicy zbiegli, poczem sam rzucił się do ucieczki.

W kasie ogniowatej, której napastnicy nie naruszyli, znajdowało się kilkanaście tysięcy złotych.

Kapelusz ze skórki
ciepłej



artystka Lucilla Pinson wprowadza nową modę

Miesiąc książki dla młodzieży szkół powszechnych w Białymstoku.

Dobra szkoła i dobra książka — to podstawa na której z wiarą i całkowitą ufnością budować można i należy przyszłość społeczeństwa. Nasze szkoły powszechne odczuwają niesłychany brak książek polskiej. Młodzież tych szkół pozbawiona jest nie tylko i prosto koniecznej w tym wieku lektury, co się nadzwyczaj ujemnie odbija na kształtowaniu duszy i charakteru dziecka.

Dostarczenie młodzieży szkolnej książki przez zaopatrzenie i uzupełnienie bibliotek szkół powszechnych, jak również utworzenie nowych tam, gdzie ich nie ma, ualnia propagandę czytelnictwa wśród młodzieży szkolnej i nieustannie dbałość o stan i poziom tych bibliotek i czytelnictwa winny być stałą troską całego społeczeństwa, dbałości o młode pokolenie.

Z inicjatywy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyznaczono miesiąc lutego, jako „Miesiąc książki dla młodzieży szkół powszechnych” oraz propagandy czytelnictwa w całym państwie.

Białystok, który zawsze bez zwłoki staje do apelu we wszystkich poczynaniach dla dobra narodu, również przystąpił do pracy w tej dziedzinie.

Staraniem kuratorium tutejszego powstał Powiatowy Komitet „Miesiąca Książki” w składzie p. starosty Zbrowskiego, ks. dziekana Chodyko, p. prezydenta Szymańskiego, p. inspektora szkolnego Jureckiego i mec. Olszyskiego.

Dnia 1 lutego r. b. odbył się w sali Magistratu zebranie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa oraz nauczycielstwa, celem zorganizowania akcji „Miesiąca Książki” na terenie miasta Białegostoku.

Przewodniczył zebraniu p. mec. Olszyski Władysław, który w zgromadzeniu podkreślił znaczenie książki dla młodzieży szkół powszechnych, czytelnictwa i w ogóle propagandy w tej dziedzinie szczególnie na naszym terenie. Wydukał ujął się głębokie zrozumienie sprawy, zapał i rozmach w ujęciu zagadnienia, co jest najpewniejszą rękojmią powodzenia całej akcji.

Utworzono cztery sekcje, które natychmiast mają przystąpić do pracy w celu gromadzenia funduszu na książki.

Na czele sekcji kwesty stanęła p. Ruzsiewiczowa, sekcji zabawowej p. Stermińska, sekcji nalepek p. Rogaliński i sekcji propagandy p. Bielawski.

Mamy nadzieję, że społeczeństwo białostockie ze zrozumieniem wielkiej doniosłości sprawy całą siłą poprze zamierzenia i działalność komitetu „Miesiąca książki”, od

wyników bowiem tej akcji zależy bogactwo duchowe młodego pokolenia.

Trzeba wykazać, że szkoła i młodzież — tę w najbardziej licznych odłamie, bo młodzież szkół powszechnych, otacza się opieką i dbałością o jaknajgruntniejszy i wszechstronny jej rozwój.

Brawo Supraśl!

W dniu 31 stycznia w Magistracie miasta Supraśla odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym rozpatrywany był budżet miasta na 1927/28 r. Z zadoleniem możemy zaznaczyć, że na ten raz Rada Miejska zrozumiała ciężką na niej zadania i obowiązki w dziedzinie rozwoju miasta oraz w dziedzinie oświaty, wychowania fizycznego i opieki społecznej. Na posiedzeniu tem Rada Miejska postanowiła zakupić od właściciela majątku Supraśl p. Zaherta park z drzewostanem o obszarze 4-ry morgi, dom mieszkalny na pomieszczenie Magistratu i wejść w porozumienie z Białostockim Towarzystwem Elektrycznym o zasilanie prądem miasta i fabryk.

Pozatem Rada Miejska uchwaliła znaczniejsze fundusze na potrzeby przysposobienia wojskowego, opiekę nad inwalidami i biedną ludnością miasta.

Na szkolnictwo powszechne i opiekę lekarską nad dziećmi, preliminarz budżetowy wykazuje znaczne fundusze.

Na zorganizowanie „Kropki Miejskiej” asygnowano 1500 zł.

W dążeniu do estetycznego wyglądu miasta Rada Miejska asygnowała 6000 zł na brukowanie ulic i doprowadzenie do porządku chodników. Przeznaczono również znaczną sumę na uporządkowanie ogrodu miejskiego.

Niezapomnianno też o straży ogniowej, dla której, według jej potrzeb, przeznaczono 1200 zł.

Ładny przykład dla innych

W tych dniach we wsi Stare-Dolistowo odbyło się zgromadzenie wiejskie, na którym omawiano budowę szkoły powszechnej.

Powstanie ważnej placówki wychowawczej w Białymstoku

Zyjemy w okresie, gdy troska o wychowanie młodzieży tych przyszłych obywateli państwa zajmuje umysły nie tylko wielkich pedagogów i uczonych, ale każdego szlachetnie czującego i poważnie myślącego człowieka. Wiemy jednak, że kształcenie charakteru i umysłu nie może się rozpoczynać dopiero w szkole, musi ono sięgać do chwil pierwszego budzenia się duszy dziecka. Trudno o byt i pracę zawodową nie wszystkim rodzicom pozwala zajęcie się troskami wychowaniem dziecka w wieku przedszkolnym. Dlatego wielką rację bytu mają dobrze prowadzone „Ogródki Dziecięce”, „Przedszkola” czyli „Domy Dziecięce” (we Włoszech słynne „Le Case dei Bambini”, powołane do życia przez znawczynię duszy dzieci i ich miłośniczkę Montessori).

System Montessori, oparty na metodzie i ideale Fröbela — sam w sobie genialnie skonstruowany — a budowany na naukowych zasadach eksperymentalno — laboratoryjnej „Wiedzy o Dziecku” jest dziś punktem wyjścia dla wszystkich organizacji i instytucji pedagogicznych.

System Montessori, oparty na metodzie i ideale Fröbela — sam w sobie genialnie skonstruowany — a budowany na naukowych zasadach eksperymentalno — laboratoryjnej „Wiedzy o Dziecku” jest dziś punktem wyjścia dla wszystkich organizacji i instytucji pedagogicznych.

psychologicznych i dydaktycznych wszechkierunkowej i wszelkich stopni, od ochrony początkowej.

System Montessori — naturalny i prosty w zasadniczej swojej konstrukcji, a przytem naukowy, przedstawia nam dziś najjaśniejszą ideę i istotę „Szkoły Pracy”, na „Wiedzy o Dziecku” ugruntowanej. Celem „Szkoły Pracy” jest: pożytek w przyszłości z pracy wychowawczą wśród społeczeństwa, życie doskonałe dla odrodzenia ludzkości i szczęście wychowawcy. „Domy Dziecięce” podobnie jak „Przedszkole” jest przeobrażeniem idei i istoty „Szkoły Pracy” w doniesieniu do

dzieci najmłodszy. Dlatego z góry, od najmłodszej wiadomości o powstaniu w Białymstoku 15 lutego r. b. „Przed szkołą”, w którym stosowane będą najnowsze metody wychowawcze, oparte na wyższej przynależności zasadach i zasadach pedagogiki.

Blizszych informacji zasięgać można pod adresem p. A. W. Idowej, ul. Świętojańska Nr. 22 m. 3, w godzinach od 2-jej do 5-jej popołudnia.

Nowej placówce oświatowej wychowawczej życzymy w imieniu naszego społeczeństwa jaknajprędszego rozwoju.

Podpalenie

Dnia 30 stycznia r. b. o godz. 4-jej we wsi Chodory, gm. Zawyki, powiatu białostockiego wybuchł pożar, skutkiem czego spłonęło 5 stodół ze zbożem i inwentarzem gospodarskim oraz 5 chlewów u 5-ciu gospodarzy tejże wsi.

Dochodzeniem ustalono, że pożar powstał wskutek zbrodniczego podpalenia przez Zimnochę Polikarpa mieszkańca tejże wsi, który wydal się w niewiadomym kierunku, lecz został ujęty. Sprawcy przekazano do władz sądowych.

Obwieszczenia

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A. wciągnięte zostały następujące firmy:

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A. wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

(Dokończenie)

W dniu 4 stycznia 1927 r.

Pod Nr. 5015. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Alga Gęlska”, siedziba: miasteczko Trzcianna, powiatu Białostockiego, właścicielka Alga Gęlska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 5016. Firma przedsiębiorstwa: „Restauracja „Ekonom” — Edward Grajewski”, siedziba: Białystok, ulica Piasta nr. 1, właściciel Edward Grajewski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5017. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż mięsa — Nochim Goldszmidt”, siedziba: m. Nowy-Dwór powiatu Sokółskiego, ulica Grodzka nr. 43, właściciel Nochim Goldszmidt, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5018. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż płacyna — Keja Janowska”, siedziba: miasteczko Trzcianna, powiatu Białostockiego, właścicielka Keja Janowska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 5019. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż bułek i kwasu — Estera Kowalska”, siedziba: m. Korycin, powiatu Sokółskiego, ulica Białostocka, właścicielka Estera Kowalska, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 5020. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Józef Korzunowicz”, siedziba: wieś Topolany, gminy Zabłudów, powiatu Białostockiego, właściciel Józef Korzunowicz, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5021. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż produktów spożywczych i tapet — Zelman Nowowolski”, siedziba: miasteczko Gródek, powiatu Białostockiego, właściciel Zelman Nowowolski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5022. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Władysław Owsejczuk”, siedziba: wieś Zawyki tejże gminy, powiatu Białostockiego, właściciel Władysław Owsejczuk, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5023. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy — Chaim Sudberg”, siedziba: Białystok, ulica Mostowa nr. 11, właściciel Chaim Sudberg, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Ciemnej pod nr. 2.

W dniu 22 grudnia 1926 r.

Pod Nr. 2468. „Sprzedaż dodatków szewskich — Golda Lipkes”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa jej brzmi: „Sprzedaż dodatków szewskich — Efraim Lipkes”, właściciel Efraim Lipkes, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Zalewnej pod nr. 7.

W dniu 4 stycznia 1927 r.

Pod Nr. 2040. „Sklep spożywczy — Mendel Lerner”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa jej brzmi: „Sklep spożywczy — Brandla Lerner”, właściciel Brandla Lerner, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Warszawskiej pod nr. 49.

W dniu 13 stycznia 1927 r. Pod Nr. 1938. „Biuro przewozowe — Izak Szejn”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa jej brzmi: „Dom Handlowo-Ekspedycyjny — Izak Szejn”.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu B. wciągnięte zostały następujące dodatkowe zgłoszenia:

W dniu 21 grudnia 1926 r. Pod Nr. 63. „Bank Handlowy w Warszawie, oddział w Białymstoku” Oddział Banku został wykreślony z rejestru.

W dniu 8 stycznia 1927 r. Pod Nr. 69. „Dom Ekspedycyjny — Simon Eger i I. Bloch, Białystok, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Firma przedsiębiorstwa została zmieniona i obecnie nazwa jej brzmi: „Dom Ekspedycyjny Simon Eger, Białystok, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Do spółki przystąpił Dawid Goldberg, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Sienkiewicza pod nr. 67. Nison Grajewski i Isidor Bloch ze spółki wystąpili. Do zobowiązania się w imieniu spółki wobec osób trzecich i do kierownictwa spółki upoważniony jest każdy ze spółników samodzielnie.

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalizuje choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie i przewidywanie promieniowania i lampy kwarcowej.
Przyjmuje od godziny 10 do 12 i od 4 do 6.
Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 6-0.

Ogłoszenia drobne
Wyborowe obywateli z 1 do 20 skonał: śniadania i kolacje, smacznie, tani i higienicznie.

gubiono książkę wojskową wyd. przez P.K.B. Białystok na imię Abram Winerow, rocz. 399, zam. przy ul. katolickiej nr. 14. 167

Stenografii wyk. 0 za darmo listownie Redakcja Stenografii Polskiej Warszawa, Szczęśliwa 12

„APOLLO” Dziś Wielka Premjera POCZĄTEK 6, 8, 10
Jubileuszowy film wytwórni „NORDISK” przedstaw.

PIERWSZY FILM — KANDYDAT DO NAGRODY NOBLA

NAJUKOCHAŃSZA ŻONA MAHARADŻY

Czarujący wschód, słodki romantyzm, emdujące sensacje oraz pełna napięcia akcja i genialna gra potentatów ekranu.

Zdjęcia w Delhi, Lodhpur, Lahore, Bendzar, Monte-Carlo i Mentonie.

Rozkosze Monte-Carlo, Misterje Haremu.

W rolach głównych:

GUNAAR TOLNAES = KARINA BELL.

Na scenie:

Coś, czego Białystok dotąd nie słyszał

Najlepszy w Polsce humorysta-satyryk
Bronisław Bronowski

wygląda rzeczy tylko własnego pióra

Na scenie:

Coś, czego Białystok dotąd nie słyszał

MODERN Dziś! Kasa od godz. 6. Początek 6⁴⁵, 8³⁰, 10³⁰ Ceny od 1 zł.

Marjanka, DZIECKO Ulicy

Wstrząsający dramat w 10-ciu aktach, ilustrujący tragiczne dzieje upadłej kobiety, uwiedzionej przez arystokratę paryskiego (Kobiety pod kontrolą)

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — 21.5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — 21.5 gr. 50, — zagraniczna 21.8.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrový — szerokość szpalty redakc. — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tarasowane i ograniczone kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie domy drukarskie i wydawnictwa prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Redaktor i wydawca: Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia MISZONOWSKA, Białystok, Lipowa 25. Tel. 3-93.